

Felieton lekko tendencyjny... Sesja okiem obserwatora

Jestem wielki. Dałem radę! Wytrzymałem!! Obejrzałem całą relację z ostatniej sesji rady miejskiej!

Przyznać muszę, że ta sesja zapowiadała się wyjątkowo ciekawie. Dotacja dla oświęcimskiej szkoły kierowanej przez żonę burmistrza Bąka, kolejny gigantyczny kredyt, zadania z budżetu obywatelskiego... Sporo, jak na jeden raz.

Przy okazji chciałem się – nie ukrywam – przekonać, czy rzeczywiście legendarne już „potyczki słowne” złotoustego burmistrza Tomasza z dociekliwymi radnymi Krzysztofem, Rafałem i Stanisławem Taduszem są tak pasjonujące jak „wieść gminna niesie”.

I istotnie, bywało ciekawie. Ale czy to dobrze? A jak tak, to dla kogo?

„Sympatię” Pana Bąka do wspomnianych wyżej radnych wyczuć można nawet siedząc po drugiej stronie ekranu. Odnoszę wrażenie, że każdą odpowiedź na pytania ww. Pan Tomasz poprzedza kilkoma głębokimi wdechami...

Za każdym razem odpowiada albo w nerwach, albo bardzo powoli, cedząc słowa przez zęby. Każda odpowiedź zwiastuje awanturę. Wściekłość wisi w powietrzu...

I dziwi mnie to trochę – podniesiony głos, prymitywnie w założeniu chyba złośliwe uwagi, totalny brak opanowania... Cechy te zrozumiałbym u nowicjusza, młokosa, awanturника spod budki z piwem, ale nie u doświadczonego pedagoga, wychowawcy młodzieży, dyrektora liceum i burmistrza!

Ciekawy to zaiste przypadek, że taki mówca, taki trybun który na zebraniach tak pięknie każdą porażkę obrócić potrafi w swój sukces tak blado wypada w starciu z trójką radnych. Że im tak łatwo się udaje wytrącić go z równowagi, że tak łatwo wpada w pułapki, szczególnie te „zastawiane” przez radnego K.

Gdybym Panu Tomaszowi zawodowo dobrze życzył dałbym mu jedną radę. Nie wdawaj się Tomaszu w dyskusje z radnymi K., R. i S.T, bo skutki tych dyskusji są dla Twego wizerunku opłakane. Choć entuzjastą Pana Tomasz nie jestem, mimo wszystko powyższą radę mu daję. Nie w trosce o itak już zszargany autorytet, ale po prostu, tak po ludzku żal mi patrzeć jak się biedak miota.

No co?! Ja też mam resztki ludzkich uczuć...

Wnikliwy Obserwator